



Sygn. akt I UK 50/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lipca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z odwołania W. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę inwalidy wojennego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 lipca 2009 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 25 listopada 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z 6 października 2005 . Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie W. N. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 grudnia 2003 r., którą to decyzją organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do renty w związku z działaniami wojennymi.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją wniesioną przez odwołującego się.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 3 kwietnia 2007 r., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 7 kwietnia 2008 r., ponownie oddalił odwołanie od decyzji ZUS z 15 grudnia 2003 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. N., urodzony 10 sierpnia 1925 r., w latach 1946 - 1947 był wcielony do wojska i brał czynny udział w walkach z bandami ukraińskimi na terenie Bieszczad. W czerwcu 1947 r. odwołujący został postrzelony w prawą rękę, był leczony i operowany, a następnie został zwolniony z wojska. Do uprawnień kombatanckich zaliczono mu okres od maja 1947 r. do czerwca 1947 r.

Od 18 kwietnia 1978 r. Odwołujący się pobiera rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji na stałe, z ogólnego stanu zdrowia, w związku z przebyłym zawałem serca. Udowodnił 37 lat składkowych i nieskładkowych.

Wyrokiem z 16 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie W. N. od decyzji ZUS z 3 grudnia 2001 r. w sprawie odmowy prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową w czasie działań wojennych.

Rozpatrując odwołanie od decyzji z 15 grudnia 2003 r. Sąd pierwszej instancji uznał, że przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest ustalenie, czy W. N. jest niezdolny do pracy, jaki jest charakter tej niezdolności, jej czasokres a także czy ewentualna niezdolność do pracy pozostaje w związku z działaniami wojennymi. W sprawie zostali powołani biegli specjaliści, lekarze sądowi w dziedzinach kardiologii, neurologii i psychiatrii. Biegli wydali wspólnie opinię z dnia 30 kwietnia 2004 r., oraz opinie uzupełniające z dnia 5 listopada 2004 r. i 10 kwietnia 2005 r., ostatecznie uznając, że odwołujący jest całkowicie niezdolny do pracy i samodzielnej egzystencji. Biegły psychiatra w opinii uzupełniającej z dnia 10 kwietnia 2005r. uznał ponadto, że zgromadzona dokumentacja psychiatryczna nie

stanowi podstawy do ustalenia u odwołującego PTSD (zespołu przewlekłego stresu pourazowego), schorzenia dającego podstawę do przyjęcia u wnioskodawcy częściowej niezdolności do pracy z działaniami wojennymi.

W toku ponownego rozpoznania sprawy w dniu 8 października 2007 r., opinię sporządziła biegła psychiatra, która podniosła że odwołujący dopiero w 2003 r. podjął leczenie psychiatryczne. Był leczony ambulatoryjnie, okresowo. Od października 2006 r. leczy się systematycznie, a w aktualnym badaniu psychiatrycznym u odwołującego nie występują zaburzenia nastrojów ani objawy psychotyczne. Biegła ustaliła, że odwołujący przejawia łagodne obniżenie sprawności funkcji poznawczych związanych z wiekiem, rozwijające się na podłożu zmian miażdżycowych i starczych, typowych dla podeszłego wieku, ze skargami na pojedyncze objawy neurasteniczne z komponentem lękowodepresyjnym. Dodatkowo biegła podkreśliła, że po zwolnieniu z wojska, W. N. prawidłowo funkcjonował społecznie i zawodowo.

Odwołujący uznał powyższą opinię za krzywdzącą, w związku z tym, biegła psychiatra uzupełniła swoją opinię w dniu 31 marca 2008 r. Biegła podtrzymała poprzednie stanowisko, wskazując że dokonała wnikliwej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego. Uwzględniła CT głowy poświadczające zanik korowy mózgu i mózdzku, potwierdzający zespół psychoorganiczny. Podkreśliła, że nie kwestionuje związku pomiędzy rozpoznawanymi zaburzeniami psychicznymi, w postaci rozpoznawanych pojedynczych objawów neurastenicznych z komponentą lękowo-depresyjną, będących najpewniej przejawem stresu pourazowego, a działaniami wojennymi, ale niewielki ich stopień nasilenia nie powodował istnienia niezdolności do pracy w związku z działaniami wojennymi.

Sąd Okręgowy w całości podzielił wnioski opinii sądowo-lekarskich wydanych w sprawie. Sąd uznał, że nie budzi wątpliwości fakt, że odwołujący doznał w trakcie działań wojennych urazu ręki prawej, jednakże powyższe schorzenie nie powoduje niezdolności do pracy w związku z działaniami wojennymi. Pozostałe wskazane w opiniach schorzenia, również nie uzasadniają przyznania spornego świadczenia, gdyż są związane z wiekiem odwołującego a nie z działaniami wojennymi. Związek przyczynowo-skutkowy między niezdolnością a działaniami wojennymi mógłby istnieć u odwołującego tylko w zakresie schorzenia

psychicznego, jednakże biegła psychiatra ustaliła, że powyższe schorzenie nie ma znaczenia orzeczniczego i nie kwalifikuje odwołującego jako całkowicie niezdolnego do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm.).

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją wniesioną przez wnioskodawcę.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 25 listopada 2008 r., oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżony wyrok dokonał właściwych ustaleń faktycznych oraz prawidłowo zinterpretował i zastosował przepisy ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych i ich rodzin (Dz.U. z 2002 r., Nr 9, poz. 87 ze zm.) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r., Nr 39, poz. 353 ze zm.), jak również zrealizował wskazania co do dalszego postępowania zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 kwietnia 2007 r.

Sąd Apelacyjny całkowicie podzielił argumentację i wywody Sądu pierwszej instancji. Nie dostrzegł żadnego z zarzucanych w apelacji uchybień w rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, zwłaszcza w zakresie dokonanej oceny dowodów. Sąd pierwszej instancji właściwie skoncentrował materiał dowodowy, który ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia zawodowego. Sąd drugiej instancji uznał ponadto, że Sąd Okręgowy trafnie pominął wniosek o dopuszczenie kolejnej opinii w sprawie, gdyż opinie biegłej są przekonujące i w pełni wystarczające do oceny czy wnioskodawca jest niezdolny do pracy z powodów psychiatrycznych.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony w całości, skargą kasacyjną wniesioną przez wnioskodawcę, w której zarzucono:

„1. Naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 7 ustawy z 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz członków ich rodzin (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r., Nr 9, poz. 87 z późn. zm.), przez nieprzyznanie wnioskodawcy Wawrzyńcowi N. na tej podstawie prawnej renty związanej z

powstaniem u niego inwalidztwa w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych, a to przez przyjęcie niesłusznie faktycznie za opinią nowo powołanej biegłej lekarza sądowego psychiatry K. S., że ustalony przez nią związek przyczynowy między rozpoznawanymi zaburzeniami psychicznymi u wnioskodawcy w postaci rozpoznawanych pojedynczych objawów neurastenicznych z komponentą lękowo- depresyjną, będących przejawem stresu pourazowego, które powstały w czasie działań wojennych, mają niewielki stopień nasilenia i wobec powyższego nie ma podstaw do przyjęcia istnienia u wnioskodawcy niezdolności do pracy w związku z działaniami wojennymi, a co nastąpiło przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tychże przepisów prawnych i co zarazem uzasadnia powyższą podstawę skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) .

2. Naruszenie art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. przez zamknięcie rozprawy, mimo braku przeprowadzenia w sprawie dowodu zawnioskowanego przez wnioskodawcę z opinii sadowo- lekarskiej wydanej przez Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej Collegium Medicum UJ w Krakowie, mimo że w pierwszej opinii psychiatrycznej wydanej w sprawie przez biegłego psychiatrę, ten stwierdził związek przyczynowy pomiędzy niezdolnością całkowitą do pracy wnioskodawcy a działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych, dopiero później częściowo wycofując się z tych ustaleń, zaś powołana przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd I instancji - biegła K. S. wydała pierwszą opinię w sprawie z dnia 25 września 2007 r. w sposób niepełny, bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie w tym zakresie i dopiero po wytknięciu tegoż biegłej przez pełnomocnika wnioskodawcy w piśmie procesowym z 28 lutego 2008 r., uzupełniła swą opinię w dniu 31 marca 2008 r., w której to przyznała, że jednak istnieje przedmiotowy związek przyczynowy między rozpoznawalnymi u wnioskodawcy pojedynczymi objawami neurastenicznymi z komponentą lękowo-depresyjną, które są przejawem stresu pourazowego związanego z działaniami wojennymi, ale zarazem uznała, że stopień tychże jest niewielki i w związku z tym nie można mówić o związku przyczynowym między tymi urazami a działaniami wojennymi. Skoro więc w pierwszej opinii biegłego wręcz przyjęto w tym zakresie związek przyczynowy a w drugiej opinii biegłej K. S. przyjęto, że istnieje związek przyczynowy, ale jest on niewielki i dlatego nie

kwalifikuje się do przyznania wnioskodawcy renty związanej z przyznaniem inwalidztwa powstałego w okresie wojennym, zaś biegła nie wyjaśniła na czym opiera się ustalenie, że ten jest niewielki, nie była przesłuchana przed sądem orzekającym, pełnomocnikowi wnioskodawcy doręczono Opinię uzupełniającą dopiero na rozprawie sądowej, tymże uniemożliwiając mu przygotowanie odpowiedniej polemiki z tą opinią uzupełniającą, przeto w tym stanie rzeczy niedopuszczalnym było oddalenie wniosku dowodowego wnioskodawcy o dopuszczenie opinii w sprawie w tym zakresie wydanej przez Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej UJ w Krakowie. Powyższa podstawa skargi kasacyjnej jest więc w pełni prawnie uzasadniona, gdyż jest bezspornym w sprawie, że zarówno pierwsza opinia biegłego sądowego psychiatry wydana przy pierwotnym rozpoznaniu w sprawie, jak również druga opinia biegłej wydana przy ponownym rozpoznaniu sprawy, zawierają wzajemne sprzeczności w trakcie precyzowania tychże opinii przez biegłych. Co do pierwszej opinii to te sprzeczności omówił Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu pierwotnie wydanego uchylającego wyroku, przeto nie ma potrzeby w skardze kasacyjnej, na powtarzanie się w tym zakresie. Jedynie więc należy wskazać, że wydająca opinię przy ponownym rozpoznaniu sprawy biegła w pierwszej opinii nie dopatrzyła się w ogóle związku przyczynowego, zaś po zarzutach w tym zakresie pełnomocnika wnioskodawcy w opinii uzupełniającej zmieniła w tym zakresie zdanie stwierdzając związek przyczynowy lecz przyjęła, że jest on niewielki wobec tego nie ma podstaw do przyznania z tego tytułu dla wnioskodawcy renty inwalidzkiej ponieważ ta druga opinia uzupełniająca biegłej została doręczona pełnomocnikowi wnioskodawcy na jedynej rozprawie w sprawie, po uchyleniu pierwotnego wyroku w sprawie przez Sąd II instancji, przeto uniemożliwiło to pełnomocnikowi wnioskodawcy odpowiednią polemikę z tą opinią uzupełniającą biegłej. W tym zaś stanie rzeczy brak żądania przez Sąd I instancji wyjaśnienia przez biegłą co należy rozumieć przez niewielki związek przyczynowy i dlatego, mimo jego stwierdzenia ta nie przyjęła prawa wnioskodawcy do renty inwalidzkiej związanej z działaniami wojennymi lub tego charakteru, a przy tym przyjęcie za biegłą w związku z tym braku uprawnień wnioskodawcy do renty z tego tytułu, jest na pewno poważnym naruszeniem przez Sąd I instancji przepisów prawnych podanych w podstawach skargi kasacyjnej. Naruszenie usankcjonował,

mimo wytknięcia powyższego w apelacji, Sąd II Instancji, przyjmując za własne w tym zakresie ustalenia Sądu I Instancji i w związku z tym orzekając stosownie do art. 382 k.p.c. Tak więc powyższe naruszenie przepisów postępowania spowodowało że to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy i co uzasadnia tą podstawę skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

3. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. przez dokonanie oceny wiarygodności i mocy dowodowej opinii biegłych wydających opinie w sprawie bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, z którego wynika, że pierwszy biegły najpierw przyjął związek przyczynowy a potem z tegoż ustalenia się wycofał, a druga biegła powołana przy powtórnym rozpoznaniu sprawy w pierwszej opinii z kolei nie przyjęła tegoż związku przyczynowego, by po zarzutach wnioskodawcy w opinii uzupełniającej przyjąć ten związek przyczynowy, ale w niewielkim stopniu, niewiedomo jakim i w związku z tym przyjąć, że z tej przyczyny nie przysługuje wnioskodawcy prawo do renty z tytułu inwalidztwa powstałego w trakcie działań wojennych. Te sprzeczności w opiniach obu biegłych psychiatrów powinny nakazywać sądowi dopuszczenie zawnioskowanego w trybie art. 290 § 1 k.p.c. dowodu z opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Collegium Medicum UJ w Krakowie, gdy tymczasem mimo tych sprzeczności nie dopuszczono tego dowodu, przy doręczeniu pełnomocnikowi wnioskodawcy opinii uzupełniającej biegłej dopiero na rozprawie sądowej, tymże uniemożliwiając mu należytą polemikę z ustaleniami tejże opinii uzupełniającej biegłej. Te naruszenia przepisów postępowania, spowodowały uchybienie w tym zakresie, które miało istotny wpływ na wynik sprawy i co uzasadnia tą podstawę skargi kasacyjnej (art. 398³ §1 pkt 2 k.p.c.).

4. Naruszenie art. 316 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. przez wydanie wyroku wbrew stanowi rzeczy istniejącemu w chwili zamknięcia rozprawy, z którego wynika, że z dotychczas wydanych opinii w sprawie nie można ustalić czy istnieje związek przyczynowy między inwalidztwem wnioskodawcy a działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych i wobec powyższego koniecznym jest przeprowadzenie w tym zakresie zawnioskowanego dowodu w trybie art. 290 § 1 k.p.c. z opinii ośrodka naukowego lub naukowo - badawczego postaci Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Collegium Medicum UJ w Krakowie. Ta podstawa

skargi kasacyjnej jest również w pełni uzasadniona, albowiem skoro bowiem jest bezspornym w sprawie, że wnioskodawca posiada trwałe inwalidztwo, przeto jedynie w świetle art. 6 ust 1 pkt 1 w zw. z art. 7 cyt. ustawy z 29 maja 1974 r., należało ustalić czy jest związek przyczynowy między tymże inwalidztwem wnioskodawcy a działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojenny. Zarówno pierwsza opinia biegłego jak i wtórna opinia biegłej poza przyjęciem, że wnioskodawca w czasie działań mających charakter wojenny doznał urazów, wzajemnie są sprzeczne same w sobie. Zarówno bowiem pierwsza opinia jak i druga opinia biegłych wykluczają się wzajemnie. Pierwsza opinia jest już w tym zakresie szczegółowo omówiona w uzasadnieniu uchylającego wyroku sądu II instancji, przeto w niniejszej apelacji należy wskazać, że w drugiej opinii wydanej przez biegłą przy ponownym rozpoznaniu sprawy istnieje zasadnicza sprzeczność w tym zakresie, gdyż ta w opinii przyjęła brak związku przyczynowego, zaś na skutek zarzutów wnioskodawcy w opinii uzupełniającej przyjęła tenże związek przyczynowy, ale w stopniu niewielkim nie dającym prawa do renty z tego tytułu. Tą drugą opinię biegłej doręczył Sąd na rozprawie po uchyleniu wyroku, a po której bezpośrednio został wydany wyrok, co uniemożliwiło odpowiednią polemikę z tymi ustaleniami i bez wyjaśnienia na czym polegać ma ten niewielki związek przyczynowy ustalony przez biegłą i bez dokonania oceny odpowiedniej tej opinii do czego był Sąd zobligowany, po myśli art. 233 § 1 k.p.c., za tą opinią bezkrytycznie przyjął, że brak jest związku przyczynowego mimo że biegłą wskazała, że jest on, ale w stopniu niewielkim. Ponieważ Sąd II Instancji przyjął za własne ustalenia w tym zakresie Sądu I Instancji i stosownie do art. 382 k.p.c. wydał wyrok na tej podstawie w sprawie, przeto to naruszenie przepisów postępowania spowodowało uchybienie mające istotny wpływ na wynik sprawy i uzasadniające powyższą podstawę skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

5. Naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. oraz art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., przez niezastosowanie się przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd I i II instancji do oceny prawnej i wskazań zawartych w uzasadnieniu uchylającego wyroku Sądu Apelacyjnego z 3 kwietnia 2007 r., w którym tenże wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd winien oprzeć wyrok na opinii innego biegłego lekarza psychiatry, który wyda opinię po

przeanalizowaniu zebranego dotychczas w sprawie materiału dowodowego i wypowiedzieć się w spornych kwestiach wyczerpująco i należycie uzasadni swą opinię, gdy tymczasem Sąd oparł się na dwóch opiniach biegłej K. S., w tym drugiej uzupełniającej, którą doręczył pełnomocnikowi wnioskodawcy dopiero na rozprawie, po której wydano wyrok w sprawie, czym uniemożliwił mu należyte przygotowanie się do odparcia argumentów biegłej z tej opinii, a które to obie opinie nie zawierają przeanalizowania zebranego dotychczas w sprawie materiału dowodowego, nie wypowiadając się w spornych kwestiach w sposób wyczerpujący i brak jest należytego uzasadnienia tychże opinii, do czego stosowne do art. 285 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zobowiązał i co wiązało Sąd I i II instancji - po myśli art. 386 § 6 k.p.c. Tymczasem Sąd II Instancji zaakceptował w tym zakresie naruszenie przepisu art. 386 § 6 k.p.c. przez Sąd I instancji, zarazem sam również w postępowaniu odwoławczym nie dopuszczając, mimo wniosku w tym zakresie apelacji, po myśli art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. dowodu wnioskowanego, a którego zasadność przeprowadzenia przesądził Sąd Apelacyjny w pierwotnym uchylającym wyroku z 3 kwietnia 2007 r. Należy mieć przy tym na względzie, że stosownie do art. 386 § 6 k.p.c. Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy wiązała ocena prawna i wskazania zawarte w uzasadnieniu uchylającego wyroku Sądu Apelacyjnego, jak również na mocy powyższego przepisu prawnego wiązało to Sąd II instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym. Tenże zaś Sąd Apelacyjny przy pierwotnym rozpoznaniu sprawy, nakazał przeanalizować zebrany dotychczas w sprawie materiał dowodowy i wypowiedzieć się w spornych kwestiach wyczerpująco oraz uzasadnić opinię wydaną przez powołanego w sprawie biegłego. Tymczasem analiza obu opinii biegłych wykazuje, że tego nie dokonano, a w dodatku obie te opinie są wzajemnie sprzeczne ze sobą. Z kolei przy doręczeniu drugiej opinii pełnomocnikowi wnioskodawcy dopiero na rozprawie, uniemożliwiło mu odpowiednią polemikę z tą opinią. Tak więc jest oczywistym, że Sąd I i II instancji naruszył tu dyrektywy obowiązujące z art. 386 § 6 k.p.c., mimo tychże wskazań nie dopuszczając zawnioskowanego przez wnioskodawcę dowodu z opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej CMUJ w Krakowie, czym naruszył przepis art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 290 § 1 k.p.c. i wydał wyrok wbrew stanowi rzeczy wynikającemu

z materiału dowodowego w sprawie, sprzecznie z art. 316 § 1 k.p.c., dokonując przy tym oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów w sprawie bez wszechstronnego rozważenia w tym zakresie zebranego materiału, a więc z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Tak więc i powyższe uchybienie przepisów postępowania, miało istotny wpływ na wynik sprawy, co też w pełni uzasadnia powyższą podstawę skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.)".

Skarżący, wskazując na powyższe, wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z 25 listopada 2008 r. oraz również w całości wydanego w tej sprawie w pierwszej instancji wyroku Sądu Okręgowego z dnia 7 kwietnia 2008 r. i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania temuż ostatniemu Sądowi, przy orzeczeniu o kosztach związanych z wniesieniem niniejszej skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw. Wszystkie jej podstawy w istocie rzeczy sprowadzają się do zarzutu oparcia ustalenia faktycznego o kluczowym znaczeniu dla rozstrzygnięcia na opinii (drugiej) biegłej i nieprzeprowadzenia dowodu z opinii instytutu. Ostatecznie spór sprowadzał się bowiem do tego, czy dolegliwości natury psychicznej, na które cierpi ubezpieczony dają podstawę do uznania go za inwalidę wojennego. Ustalenie tej kwestii wymagało wiadomości specjalnych i nastęrczyło trudności. Pierwszy z biegłych wykazał niezdecydowanie i brak stanowczości w konkluzji, co spowodowało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji przez Sąd Apelacyjny. Ani Sąd pierwszej instancji ani Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznające sprawę nie naruszyły art. 386 § 6 k.p.c. Oba Sądy nie naruszyły związania oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania. Wskazania te dotyczyły konieczności przeprowadzenia dowodu z innego biegłego psychiatry. Ta podstawa skargi kasacyjnej (w powiązaniu z art. 391 § 1 i art. 227 k.p.c.) nie mogłaby być uznana za uzasadnioną nawet wówczas, gdyby istotnie doszło do naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. Sąd Najwyższy nie jest związany ocenami i wskazaniem zawartymi w wyroku Sądu

Apelacyjnego a co najistotniejsze podstawa ta, jak każda odnosząca się do przepisów postępowania dla swej skuteczności wymagałaby wykazania wpływu na wynik sprawy. Skarżący nie wykazał tego wpływu. Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy zasięgnął opinii biegłej lekarza psychiatry. Opinia ta została uzupełniona, Biegła nie stwierdziła, że niewielki jest związek przyczynowy między dolegliwościami skarżącego a działaniami wojennymi lecz stwierdziła, że stopień nasilenia owych dolegliwości jest niewielki. Ocena tego dowodu należała do Sądu Okręgowego i podlegała kontroli sprawowanej przez Sąd Apelacyjny. Nie należy ona natomiast do Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. (w związku z art. 382 k.p.c.) odnoszący się wprost do oceny dowodów nie mógł zatem stanowić uzasadnionej podstawy skargi. Nie są również uzasadnione zarzuty naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. ani art. 316 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. Pierwsza z tych podstaw odnosi się do zamknięcia rozprawy. Z przepisu tego w aktualnym brzmieniu, wynika jedynie uprawnienie sądu do zamknięcia rozprawy po przeprowadzeniu dowodów. Sens zarzutu leży w twierdzeniu, że nie powinno było dojść do zamknięcia rozprawy przed przeprowadzeniem dowodu z opinii instytutu. Jest to jednak nieodpowiednia podstawa do kwestionowania nieprzeprowadzenia dowodu. Natomiast zarzut odnoszący się do stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy jako podstawy wyrokowania (art. 316 § 1 k.p.c.) jest niezrozumiały. Skarżący nie twierdzi, że Sąd nie wziął pod rozwagę stanu rzeczy z dnia wyrokowania, tylko stan rzeczy istniejący innego dnia, na przykład wcześniej. Skarżącemu również w tym przypadku chodzi o to, że stan rzeczy z chwili wyrokowania powinien uwzględniać (nieprzeprowadzony w rzeczywistości) dowód z opinii instytutu. Tak więc żaden zarzut naruszenia przepisów postępowania nie okazał się słuszny.

To samo odnosi się do zarzutu naruszenia prawa materialnego. Sąd Apelacyjny właściwie interpretował art. 6 w związku z art. 7 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 87). Dla uznania ubezpieczonego za inwalidę wojennego konieczne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: zaliczenie do jednej

z grup inwalidów (aktualnie chodzi o ustalenie niezdolności do pracy) i związek przyczynowy powstania tej niezdolności z działaniami wojennymi. O oddaleniu odwołania przesądził nie brak związku przyczynowego między dolegliwościami ubezpieczonego a działaniami wojennymi lecz niewielkie ich nasilenie czyli brak niezdolności do pracy z tytułu jedynej (pominąwszy kontuzję ręki) dolegliwości pozostającej w związku przyczynowym z działaniami wojennymi. Sąd Apelacyjny zastosował ten przepis do ustalonego stanu faktycznego. Nie można mu postawić zarzutu niekontynuowania postępowania dowodowego. W świetle dokonanej oceny dowodów dalsze prowadzenie postępowania dowodowego nie miało uzasadnienia.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.